

Kącik logopedy

Zaburzenia mowy czy też wady wymowy to zjawisko coraz bardziej powszechne wśród dzieci w wieku przedszkolnym czy wczesnoszkolnym. Niekorygowane mogą w znacznym stopniu utrudniać osiągnięcie sukcesów w nauce. Jak to się może ujawniać? Między innymi poprzez trudności w nauce czytania i pisania. Jeżeli dziecko źle wymawia poznawane głoski, to również źle je nazywa, źle zapisuje, a co za tym idzie źle je odczytuje. Póki materiał do przyswojenia nie jest jeszcze zbyt obszerny, dziecko sobie radzi, najczęściej zastępując w wyrazach czy prostych zdaniach jedne głoski innymi. Wraz z rozwojem słownictwa zaczynają się pojawiać agramatyzmy, trudności z prawidłową budową zdań. Niestety wiąże się to z tym, że dzieci często osiągają w szkole wyniki poniżej swoich możliwości, co z kolei może wpływać ujemnie na ich stosunek do nauki, szkoły, czy chociażby kolegów.

Rola rodziców jest tutaj nieoceniona. Świadoma praca rodziców nad rozwojem mowy dziecka odgrywa tu ogromną rolę. Rozmowy, czytanie książek, komentowanie różnych czynności czy wydarzeń, gry językowe to tylko przykłady różnorodnych, a jak niezwykle ważnych oddziaływań językowych. Dzięki temu nasze dziecko wzbogaca swoje słownictwo, a my możemy kontrolować jego wymowę, poprawiać ewentualne błędy i dostarczać mu prawidłowych wzorców językowych.

Jak stymulować rozwój językowy dziecka?

1. Mówmy, opowiadajmy, komentujmy, bawmy się RAZEM Z DZIECKIEM. Dziecko pozbawione bodźców werbalnych nie będzie rozwijało swoich kompetencji językowych. Potrzebujemy wzorców, słuchaczy, partnerów do rozmowy czy zabawy.
2. Zachęcajmy dziecko do mówienia (nie zmuszajmy!); chwalmy je za każdy przejaw aktywności werbalnej; dostrzegajmy każde, nawet najmniejsze osiągnięcie, nagradzając je pochwałą.
3. Starajmy się by rozmowa była przyjemnością dla wszystkich zainteresowanych. Unikajmy nieustannego poprawiania wymowy dziecka. Dziecko ciągle upominane wycofuje się z kontaktów słownych.
4. Proste ćwiczenia buzi i języka starajmy się prowadzić w formie zabawy (przesyłanie buziaków dla mamy, koniki, kto ma większy uśmiech, pękanie balonów- nadymanie policzków i dotykiem palca ich „przebijanie”, liczenie ząbków językiem, parskanie, itd.
5. Nie zapominajmy o niezwykle ważnych ćwiczeniach oddechowych, np. dmuchanie baniek mydlanych, wyścigi (za pomocą słomki dmuchamy np. na papierowy samochodzik), dmuchanie na piórka (kto dłużej utrzyma piórka w powietrzu), zdmuchiwanie świeczki, itd.

ĆWICZENIA WYKONUJMY SYSTEMATYCZNIE